

KLASYKA MNIEJ ZNANA



Ignacy Krasicki

ROZMOWY
ZMARŁYCH

universitas

ROZMOWY ZMARŁYCH

KLASYKA MNIEJ ZNANA

Ignacy Krasicki

ROZMOWY ZMARŁYCH

Kraków

© Copyright by Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków

ISBN 97883-242-1084-8
TAiWPN UNIVERSITAS

Projekt okładki i stron tytułowych
Ewa Gray

www.universitas.com.pl

Rozmowa I

Między Solonem¹ i Katonem Utyceńskim²

Solon: Prędzaj tu, niżeliśmy się spodziewali, przyszedłeś.

Kato: A żałuję, żem się spóźnił; nie byłbym albowiem świadkiem upadku Rzymu.

Solon: Któryś przyspieszył.

Kato: Nie poznaję bynajmniej w takowym zarzucie Solona.

Solon: I owszem, z tego zarzutu poznać byś mnie powinien; przyspieszyłeś albowiem upadek Rzymu rozpaczą twoją.

Kato: Ze się mój postępek nie podoba Solonowi, który Pizystrata niewolą ścierpiał, ja się temu nie dziwuję; ale żeby to, com ja uczynił, inni ganić mieli, temu nie wierzę. Nie jest naganą, co Lukkan obwieścił, iż zwycięstwo podobało się bogom, zwyciężeni Katonowi³.

Solon: Znać, że twoja sprawa nie najlepsza, kiedy się po świadectwo i wsparcie do poetów udajesz. Brzmiące słowa Lukana nic nie znaczą, a zawierają w sobie bluźnierstwo, gdy śmie bogi nie tylko z człowiekiem równać, ale mu niejakię nad nimi nadawać pierwszeństwo. Jeżeli zaś o to idzie, aby brać tak jak ty świadectwa od poetów, masz waszego Wirgiliusza, który w podobnej prawie okoliczności, rzecz biorąc uważnie, inaczej sobie postąpił, gdy opisując w *Eneidzie* śmierć ze wszech miar prawego męża, który w kwiecie młodości zginął, rzekł: „Inaczej się bogom podobało”⁴. Zwyciężył współtowarzyszów twoich Juliusz⁵, tyś się jeszcze z wielu Rzymianami w Utyce, obronnym mieście, został⁶, mogłeś się od Numidów i innych przyjaznych Rzymowi narodów spodziewać wsparcia. Jeżeli liczba twoich nie wyrównywała mocy Cezara, nie było to przyczyną, iżby ręce opuszczać; wiesz, iż nie liczba, ale męstwo i przemyśl nadawają zwycięstwa, a tym bardziej, gdy boju pobudka tak jest chwalebna i sprawiedliwa, jak twoja wówczas była. Sertoriusz⁷ przed tobą w zakątkach Luzytanii znalazł sposób z małą garstką swoich oprzeć się całej rzymskiej potędze i gdyby nie zdrada, kto wie, czyli by go był Pompejusz zwyciężył. Pozwól

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

